

Zbyszko Górny  
Radny Miasta Poznania

Poznań, dnia 12 czerwca 2018 roku

## INTERPELACJA

w sprawie **planowanego przedsięwzięcia polegającego  
na budowie węzła betoniarskiego na Starołęce**

Na działkach ewidencyjnych 38/8, 38/7i 38/6 na poznańskiej Starołęce planowane jest przedsięwzięcie polegające na budowie węzła betoniarskiego w Poznaniu, na które nie chcą zgodzić się mieszkańcy Starołąki i Minikowa. O pomoc prosili już Prezydenta Miasta Poznania Jacka Jaśkowiaka i urzędników. Ci jednak po raz drugi nie widzą przeciwwskazań do budowy betoniarni na Starołęce. Czy głos mieszkańców w tej sprawie ma jeszcze jakieś znaczenie?

40-letni mur ma zdaniem Wydziału Ochrony Środowiska uchronić okolicznych mieszkańców przed uciążliwym hałasem i pyłem. To właśnie za nim ma powstać węzeł betoniarski, na budowę którego nie godzą się mieszkańcy Osiedla Starołąka-Minikowo-Marlewo. Nie wyobrażają sobie, żeby dodatkowo powstała tu betoniarnia. Przedsiębiorca chce tu produkować 100 metrów sześciennych betonu w ciągu 16 godzin. Jednak maszyny będą miały znacznie wyższą wydajność. Przeciwwskazań, żeby betoniarnia w tym miejscu powstała nie widzi poznański Wydział Ochrony Środowiska. Decyzja środowiskowa jest jednak etapem wstępnym i poprzedza uzyskanie kolejnych, stosownych decyzji zmierzających do realizacji i finalizacji planowanego przedsięwzięcia. Zatem decyzja ta nie przesądza jeszcze o realizacji przedmiotowej inwestycji, w tym o warunkach zabudowy. Ma ona charakter przygotowawczy dla innych postępowań. Stowarzyszenie „Starołąka Dziś i Jutro” już po raz drugi złożyło wniosek w tej sprawie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Przedsięwzięcie ma być zlokalizowane w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej przy ulicach Faszynowej i św. Antoniego. Pojedyncze budynki mieszkalne występują również w bezpośrednim sąsiedztwie przedmiotowego terenu.

Dlaczego wydając zgodę na budownictwo mieszkaniowe wydaje się zgodę na powstanie w sąsiedztwie inwestycji, która będzie uciążliwa dla mieszkańców?

Uprzejmie proszę o odpowiedź w formie pisemnej.

Z poważaniem



Zbyszko Górny